



SPORT

TYGODNIK

poświęcony wszystkim gałęziom sportu i stosunkom towarzyskim.

Wydawca i naczelny redaktor: Zygmunt Prawdzic Meciszewski.

Nr. 4.

Kraków, Sobota 23 Maja 1891 r.

Rocznik I.

**Najbliższy numer „SPORTU”
ukaze się w Poniedziałek
dnia 1-go Czerwca b. r.**

Trzylatki. Nasze Derby.

Dzień tylko jeden przedziela nas od najważniejszego sportowego zdarzenia całego roku, od Derby, czas więc przyjrzeć się bliżej naszym trzylatkom, do klasy Derby należącym i szanse ich trochę roztrząsać.

Ostatnie chwile przed Derby szczególnie nadarzą się do tego, nigdy bowiem prawdziwy sportsman nie jest tak podnieconym, z podobnie gorączkową niecierpliwością jakiegoś rozstrzygnięcia nie oczekuje, jak w dniu poprzedzającym Derby. Na wszystkich ustach to samo pytanie: kto zwycięży; wszyscy rozprawiają o szansach koni biorących udział, sądzą więc, że przychodzimy w porę. Co jednakże mówić poniżej będziemy o najlepszych naszych tego roku trzylatkach, jest wyłącznie naszym osobistym zapatrywaniem i zupełnie nie mamy na myśli ogłaszać

się za nieomylnych, na żadnym bowiem polu przypadek tak wielkiej nie gra roli, błędne zapatrywanie tak nie jest częste, jak w wyścigach.

Zdarzyć się więc łatwo może, że koń posiadający dzisiaj nasze nieograniczone zaufanie, przy ostatecznej próbie zawiedzie, a to, na cośmy prawie żadnej uwagi nie zwracali, jak o nadzwyczaj ważne się okaże.

Sądząc po przeszłorocznych i tego roku osiągniętych rezultatach, nasze Derby-konie do wcale miernych zaliczyć wypadnie i jak dotychczas posiadamy tylko dwie na papierze wielkości t. j. Mac-Intosh'a i Giesshübler'a, którym najbliższą stają 2 klacze Hösno i Felhö.

Mac-Intosh jest bezsprzecznie najlepszym naszym koniem, i chociaż jeden raz tylko widzieliśmy go tego roku, to przecież sposób, w jaki tenże swój bieg wygrał, od razu dał mu pierwsze miejsce pomiędzy naszymi trzylatkami. Syn ten Hermita rozwinął się przez zimę nadzwyczajnie, i w Trial-Stakes przedstawił nam się jako kolos, bez należytego przygotowania, robiący zarazem wrażenie bardzo ciężkiego konia. Gdy więc pomimo tego wszystkiego przeszłoroczny bieg Vinea znalazł swe w Trial-Stakes odbicie, to przemawia to tem więcej za klasą Mac-Intosh'a.

Giesshüblera karyera wyścigowa aż do Kisbera biegu wcale świetną nie była, ten ostatni dopiero bieg całą jego wartość nam pokazał. Gdy dodamy jeszcze wysokie mniemanie jakie sfery Giesshüblerem rządzące, o tymże mają, co i znacznymi na tegoż zwycięstwo porobionemi zakładami poparto, to śmiało można go między naszymi końmi na drugim miejscu postawić.

Alnok nie jest już zdaniem naszym tym koniem, co przeszłego roku, próba ostatnia tego dowiodła, gdybyśmy bowiem nawet przyjęli za prawdziwe to, co o Alnok po Trial-Stakes mówiono, że źle jadł i t. d., to przecież Mac-Intosh pobił go w ten sposób, że przypuszczać się musi, że i całkiem zdrowy Alnok nie byłby mu groźnym.

Morisco, czarny ogier ze stajni H. Reeves'a wygląda nadzwyczaj pięknie, i muskularnie, ale robi wrażenie szybkiego konia. który najwyżej na 1600 m. niebezpiecznym być może, gdy go Mac-Intosh na tę odległość już pobił, to tem więcej zwycięży w biegu półtoramilowym.

Reszta co pozostaje, jak Pandore, Dragonier, Lissa, Varuna i Gigerl nie może się chyba równać z poprzód wymienionymi i sądzą, że pod koniec biegu, udziału w finish brać nie będą.

Tyle o naszych koniach. Przypatrzmy się teraz przedstawicielowi niemieckiego chowu, o najwyższy nasz sportowy zaszczyt ubiegać się mającemu synowi Chamant'a, Peter. Faworyt niemiecki wrócił zdrowy i cało z Newmarket, gdzie zimował, i w biegu Henckla przedstawił się po raz pierwszy oczom szerszej publiczności. Zwycięstwo to nie pokazuje wiele, ale przypuszczać należy, że Peter już co najmniej takim jest, jakim był przeszłego roku.

Fit and well stanie jednakowoż do walki o niebieską wstęgę także i austriacki przedstawiciel, Mac-Intosh, który przez zimę znacznie się poprawił, żywymy też tę błogą nadzieję, że bogatą nagrodę nie pozwoli zabrać niemieckiemu intruzowi.

Zostają nam do omówienia tylko jeszcze Hösno i Felhö. Ostatnia po swoim sensacyjnym zwycięstwie w biegu o nagrodę państwową 10.000 fr. w Budapeszcie znowu ściągnęła na siebie uwagę wszystkich, i utworzyły się dwa obozy, jeden twierdzący, że wynik peszteńskich Oaks słusznym jest t. j. że najlepszą naszą trzyletnią klaczą jest Hösno, drugi przyznający pierwszeństwo Felhö. Nasze sympatyje i zaufanie posiada jak dotychczas Hösno, i chociaż chwalimy bardzo wyrok budapeszteńskich stewardów*) zawieszający na czas nieograniczony licencję R. Coates'a, to przecież utrzymujemy poprzód wypowiedziane zdanie nasze o Hös-

*) Steward, sędzia przy wyścigach.



wychodzi 1-go, 8-go, 15-go i 23-go każdego miesiąca.

Przedpłata wraz z opłatą pocztową, względnie odniesieniem do domu **w Krakowie**, wynosi:

Rocznie 10 zfr. — ct.
Półrocznie 5 " — "
Kwartalnie 2 " 75 "
Miesięcznie 1 " — "

W Państwie Niemieckiem rocznie 20 Mk. **Numer pojedynczy** kosztuje 25 ct. z przesyłką pocztową 27 ct.

Cena ogłoszeń: za wiersz petitowy lub jego miejsce za pierwszym razem 10 ct. za następne po 5 ct. Ogłoszenia w rubryce „Nadesłane“ po 20 ct. od wiersza.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują:

W Krakowie: Administracja „Sportu“, Księgarnia Spółki Wydaw. Polskiej, Rynek gł., Pałac Spiski, Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, Rynek gł. linia A. B. Agencja dzien. Ig. Herza, plac Maryacki L. 3, Główna trafik w Rynku, Handel p. S. W. Niemojewskiego w Sukiennicach;

We Lwowie: Biuro dzienników L. Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11;

W Wiedniu: Rudolf Mosse I. Seilerstätte 2, Haasenstein & Vogler, L. Weiss I. Schulerstrasse.

Listy pieniężne i przekazy uprasza się nadsyłać opłatnie do **Administracji „Sportu“** w Krakowie ul. Floryńska, L. 32 I. piętro. Adres dla telegramów: „Sport“ Kraków.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Administracja.

snó, w polu bowiem przez Felhö w nagrodzie państwowej pobitem nie było ani Szitakötö ani Hösno. Wiedeńska nagroda klaczy pokaże, które zapatrywanie słusznym.

Wracając do samego Derby, sądzimy, że trzydziestotysięczną nagrodę austriackiego Jockey-Clubu zdobędzie

Mac-Intosh

który też całe nasze zaufanie posiada, jemu najbliższej o ile z dotychczasowych rezultatów wnosić można powinien być

Peter

gdy trzecią nagrodę zapewne po zacieklej walce z Morisco zdobędzie sobie Giesshübler.

Następujące konie mają stanąć w Derby u startu.

Peter	jockey	Ballantine
Giesshübler	„	Smart
Tambourmajor**)	„	Sopp
Alnok	„	Smith
General-Gonsul	„	Peasnall
Mac-Intosh	„	Martin
Vico	„	Busbey
Dragonier	„	Warne
Morisco	„	Rossiter
Achilles II.	„	Huxtable.

***) Wątpliwy.

FELHÖ.

Felhö wygrała Nagrodę Państwową I. klasy 10.000 fr. Oto sensacyjna wiadomość jaką z Budapesztu donoszą, wygrała zaś w takim stylu, że kolegium jurorów czuło się w obowiązku bliżej sprawą tą się zająć.

Felhö zgubiła prawie w Wiedniu przeciwników swych: Brownie i Theseus, w budapeszteńskich Oaks, w których przez zakładającą się publiczność najwięcej była faworyzowana przyszła trzecia. Meta wynosiła 2000 m., z tego więc rezultatu wnosić można było, że Felhö do klasy koni, do której ją po jej zwycięstwie wiedeńskim zaliczono, nie należy. Nic uważano też nawet prawie na nią, gdy tym razem znów u startu stanęła, a buchmacherowie tym nielicznym, którzy pieniądź na nią wyłożyły chcieli, ofiarowywali 12:1. Felhö tymczasem całe to świetne towarzystwo, które z nią do walki wystąpiło, formalnie zagalopowała. Bieg sam był nadzwyczaj zajmujący, Felhö zaraz od startu rozpoczęła takie piekielne tempo, że Crossbow i Wellfit między którymi najprędzej zwycięzcę zobaczyć się spodziewano już prawie w połowie drogi za pobitych uznać się musiały, tak że w końcu Felhö, bez kropli potu z łatwością pierwsza u celu znaleźć się mogła. Za nią, półtora długości w tyle był Garlic, którego trzy długości od trzeciego, Baka oddzielały. Znadto jednakże biła w oczy ta sprawa. Ta sama Felhö, która sposobem, w jaki w Wiedniu zwyciężyła, zdumienie wszystkich obudziło, która następnie w Oaks już 200 metrów przed metą zdawała się zupełnie pobita, ta sama Felhö wygrywa Nagrodę Rządową I. klasy i bije konie, które o całe niebo lepsze się wydawały. Nic dziwnego też, że stewards wdrożyli zaraz śledztwo i po przepatrzeniu dokładnem książek buchmacherów odebrali na czas nieogra-

zony licencję R. Coates'owi. Wyrok ten zastosowany szczególnie do R. Coatesa, jockeya znanego już ze swych różnych sztuczek, może być zupełnie sprawiedliwym, publiczności zakładającej się podobał się bardzo, nie sądzimy jednak, by dla zwycięstwa tego wartość Felhö przeceniać należało, nie trzeba bowiem zapominać, że Garlic w finish odmówił a Baka jeszcze 200 m. przed metą przez tak zwane „niederbrechen“*) niebezpiecznym być przestał, a były to przecież konie drugi i trzeci. Również nie można nie zwrócić uwagi na to, że tak Hösno jak i Szitakötö udziału w biegu tym nie brały, że więc bardzo łatwo daleko lepszymi być mogą, jak pobite przez Felhö konie, by więc rezultat czwartku 14 maja jako rzetelny uznać, trzeba żeby Felhö jeszcze raz przez Hösno pobita została.

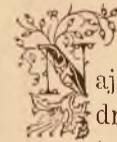
W każdym razie Crossbow i Wellfit schodzą z widowni jako kandydaci do Derby a ich miejsce zajmuje teraz Felhö, nie sądzimy, by w finish brała udział, że jednak postara się znowu o szalone tempo i przez to bardzo ważny w biegu udział weźmie, gdy wskutek tego niejednego szanse zniszczone być mogą, to pewne.

Jest to pierwsze dotychczas dziecko Craig Millara, które siłą nadzwyczajną i wytrwałość posiada, jak i pierwszy zarazem potomek Craig Millara lub Doncastra, który do klasy Derby-koni zaliczonym być może.

FELHÖ ur. 1888							
Flory				Craig Millar			
Lady Florence	Buccaneer			Miss Roland	Blair Athol		
L. Melbourne	Newminster	Stute von	Wild Dayrell	Miss Bouzer	Fitz Roland	Blink Bonny	Stockwell
Rafferty	Melbourne	Beeching	Touchstone	Eclat	Little Red Rover	Ellen Middleton	Jon
Mangosteen	Hesperus	Stamp	Orlando	Queen Mary	Melbourne	Pocahontas	The Baron

*) Niederbrechen określa „Przewodnik dla hodowców J. hr. Lehndorffa“ tłumaczony przez towarzystwo chowu koni w Pławnie jako: „Naciągnięcie zginacza kości pęcimowej“.

Angielskie Derby.



najważniejszemu dla sportsmana tygodniowi da początek niedziela 24 Maja, trzy bowiem najważniejsze biegi Europy w tygodniu tym się rozstrzygną. Mówimy tu o austriackim, angielskim i francuskim Derby. Cały świat sportowy, zajmuje się szczególnie angielskim Derby, równie bowiem jak chów pełnej krwi koni w Anglii najwyżej stoi, tak i najstarszy klasyczny bieg „angielskie Derby“ za najwyższy zaszczyt sportowy na kuli ziemskiej uważany bywa.

We środę 27 Maja spełni się ten doniosły akt, tego też dnia wszyscy z niecierpliwością oczekują, w Anglii zaś gorączka przed Derby'owa trwa już od kilku tygodni, i przez coraz to większe i częstsze zakłady daje znać o sobie.

Faworytem publiczności jest od czasu Two Thousand Guineas Common, obecnie tak wielkim, że teraz zakłady przyjmowane bywają na niego tylko pari, dotąd rzecz

Ponieważ kosztowny nakład tygodnika „SPORT“ ostatecznie uregulowany być musi, przeto upraszamy o łaskawe wczesne nadsyłanie przedpłaty. Najlepiej przesyłać zapomocą załączonego przekazu pocztowego wprost do Administracji „SPORTU“, w Krakowie przy ulicy Floryańskiej pod Nr. 32. Nowo przystępujący Abonenci otrzymają poprzednie numera bezpłatnie.

u Derby niestychana, zdaje nam się jednak, że duma narodowa Anglików przeważną w tym wypadku gra rolę. Reszta bowiem angielskich kandydatów tak zawiodła oczekiwanie, że o zwycięztwie któregoś z nich w angielskim Derby nikt prawie nie myśli. Ten w stajni ks. Westminstera tak wysoko ceniony Orion, przyszedł czwarty do mety w Newmarket-Stakes, w których jako największy faworyt udział brał, pobity przez 2 klacze, Mimi i Melody, i Simon of the Rock, między dalszą resztą pobitych koni znajdowały się Peter, Flower i Orvieto. Newmarket-Stakes wymazał ich więc prawie z Derby, porażka jednak Oriona bardzo zrzuci światło i na jego towarzysza stajennego Commona, o którym mówiono, że w prywatnie odbytym trial pobity został od Oriona. Znowu więc zaczął wypływać na wierzch Gouverneur i chociaż tego nieograniczonego zaufania Anglików, jakim go przed two thousand darzyli, napowrót nie osiągnięto przecież liczne na niego porobione zakłady najwyraźniej świadczą, że znowu współzawodnictwo tegoż za bardzo niebezpieczne uważanem bywa. I słusznie, raz być pobitym przytrafić się każdemu koniowi może, i z jednej też klęski o wartości konia wyrokować nie można. Gouverneur okrył się nowemi laurami w Grande Poule des Produits, czem się współkonkurencji jego szczyścić nie mogą, otrzymał dalej jak najstaranniejsze przygotowanie, sądzymy więc, że nadzwyczaj piękny ten koń zaufania w nim położonego nie zawiedzie, i największą nagrodę świata właścicielowi swemu zdobędzie.

Z dotychczasowych rezultatów wnosząc Common i Simon of the Rock najbliższe miejsca zapewne zajmą.

Z bieżącej chwili.

Naczelny Redaktor naszego pisma udał się do Wiednia, by być obecnym na Derby. W tym samym celu wyjechali z Krakowa do Wiednia pp. Zygmunt hr. Cieszkowski, członek Dyrektoryatu krakowskiego towarzystwa wyścigowego; Wojciech Kossak, współpracownik naszego pisma, Teodor Kułakowski, kierownik budowy krakowskiego toru wyścigowego i liczne jeszcze grono przyjaciół sportu.

Przypominamy wszystkim, że ostatecznym terminem mianowań do sześciu najważniejszych biegów krakowskiego meetingu jest 1 czerwca. Na dniu tym przyjmowane będą mianowania do godz. 10 wieczorem.

1-go Czerwca o godz. 12 w nocy kończy się termin mianowań do 18 biegów tegorocznych wyścigów lwowskich. Mianowania adresować należy do Sekretaryatu gal. Towarzystwa ku podniesieniu chowu koni i wyścigów we Lwowie, ul. Ossolińskich 1. 4.

Część mianowań do lwowskiego meetingu już zamknięto, wypadły wcale dobrze, niezwykłą tylko ilość koni musiano, jako programowi nieodpowiadające, z listy mianowanych skreślić.

Jego Cesarska Mość Franciszek Józef I. był obecnym na torze wyścigowym podczas wielkiego Steeple-Chase armii.

Członek komitetu krakowskiego Towarzystwa Wyścigowego, Pułkownik 11 pułku ułanów, stojącego w Krakowie, p. Henryk Polko, wygrał 4 letnią gniadą swą klaczą Alexandrą Wielkie Steeple-Chase Armii; już drugi raz bierze pułk. Polko bogatą tę nagrodę; pierwszy raz wygrał w r. 1877 6-letni koń Gouverneur de Indes, którego sam wtedy, jako rotmistrz dosiadał.

Wielka licytacja pełnej krwi roczniaków odbyła się tego roku w Peszcie na d. 15 maja, a niektóre roczniaki po sensacyjnie wysokiej cenie zmieniły swych właścicieli. Dziewięć roczniaków z Kisbër, sprzedane zostały za 26.150 zł., pomiędzy którymi gniadego ogiera p. Bend Or z Vertumna za 5200 zł. kupił bar. G. Springer a gn. klacz po Merry Hampton z Edith za 5250 złr. bar. N. Rotschild; 8 roczniaków ze stadniny Nema (własność pp. St. Losonczy i Col. Balogh) przyniosły razem 25.250 złr., między temi był gn. og. po Kegy-ur z Niniche, za którego nie wachał się hr. Rudolf Kinsky 8100 złr. zapłacić. Najlepszą jednak przeciętną cenę osiągnęły roczniaki stadniny Monostor, za pięć bowiem zapłacono razem 27.000 złr. Między temi znajdował się gn. og. po Petrarch z Haweswater, kupiony za 10.950 złr. przez barona G. Springera, dalej gn. klacz po Barcaldine z Ewy nabyta za 7000 złr. przez hr. D. Wenckheim, i kasz. og. po Weisenknebe z Meli-Melo, który za 5100 złr. znalazł w hr. A. Apponyi nowego właściciela. Zadziwia nas, że na całej liście kupujących nie znajduje się ani jedno polskie nazwisko, a szkoda, jak bowiem przykłady uczą, nieraz już wstawiony później koń przy podobnych licytacjach kupiony został.

W jednym z politycznych pism krakowskich zamieścił korespondent tegoż paryski uwagi swoje i zapatrywania na wyścigi i totalizator, z góry je naturalnie w swym zapale potępiając. Polemizować z panem tym nie myślimy, odsyłałyśmy go tylko do pierwszego numeru naszego pisma, z którego o celu i ważności wyścigów dowiedzieć się może, co zaś do totalizatora, to rzeczonemu korespondentowi zdradził już tem samym całą nieznaną sprawę, że połączył go z zakładami pokątnymi. Tak zawsze bywa, gdy ludzie nierozumiejący sprawy, chcą o niej wyrokować.

Na dniu 22 maja odbędzie się na placu wyścigów kłusowych w Wiedniu doroczne jeźdźdzenie i skakanie przez przeszkody na koniu o nagrody (Preisreiten i Preispringen) dla oficerów armii przez towarzystwo Campagne jeźdźców urządzone. Mianowania wypadły bardzo dobrze, a bardzo liczny udział w popisach bierze tego roku siojający w okolicy Krakowa 1 pułk ułanów. Pięciu oficerów tego pułku zgłosiło uczestnictwo swe z siedmioma końmi.

Hr. Stan. Siemieńskiego, gn klacz po Hastings z Beatrix ur. w r. 1889 nazwaną została „Arja.“

Trainer Butters wysłał do walki w Derby, podobnie jak i trainer Milne, trzy pieczy swej powierzone konie, t. j. Mac Intosh, Giesshübler i Vico, Milne zaś General-Consul, Alnok i Achilles II.

Tygodniowy kalendarz wyścigowy z dnia 18 maja zamieszcza na naczelnem miejscu wyrok Dyrektoryum węgierskiego Jockey-Clubu odbierający licencję jockeyowi R. Coates za podejrzaną bardzo jego jazdę na Felhő w Nagrodzie klaczy w Budapeszcie, jak również za nieotrzymanie się instrukcyi, temuż

przez trenera Felhő przed biegiem udzielonych.

Transport wyścigowych koni na kolejach żelaznych odbywa się u nas w taki sposób, że nieustannie daje powód do słusznych zażeń. Dobrzeby więc było, gdyby zarządy kolei przez zaprowadzenie tego sposobu transportu koni zbyt kownych, który praktyczni Amerykanie u siebie oddawna już urządzili, raz przecie kres położyły i torturowaniu zwierząt i skargom właścicieli. Wagon do transportu koni w Ameryce zawiera 12 stanowisk ustawionych nie na szerokość tylko na długość wagonu. 3 konie stoją obok siebie głowami zwrócone do sąsiednich stanowisk. Wolne miejsca między stanowiskami służy do przechowania żywności dla koni, każde zaś stanowisko ma wszystkie ściany materacami obite. Na każdym końcu wagonu znajduje się termometer, podług którego temperatura regulowana bywa zapomocą wentylatorów. Służba ma również nakazane na każdym dłuższym przystanku otwierać drzwi celem lepszego przewiewu. Prócz tego znajduje się pod podłogą wagonu rezerwoar napełniony wodą, z którego ręczną pompą czerpać można wodę do picia. W ten sposób zabezpieczone są konie możliwie najlepiej przed wszelkimi niebezpieczeństwami, a chociaż nie żądamy, by koleje całkiem naśladowały kosztowny ten rodzaj transportu, to przecież wymagać możemy, żeby konie szlachetne nie na równi z bydłem na rzeź przeznaczonem traktowane były.

31-go maja rozpoczyna się tego roku meeting wyścigowy letni w Warszawie.

Z ogłoszonego programu nadzwyczajnego jeneralnego posiedzenia Towarzystwa Campagne-Jeźdźców, na sobotę 30 maja zwołanego, przekonyjemy się, że zasłużony prezes tego towarzystwa, sędzia wyścigowy austriackiego Jockey-Clubu, generał-major Robert Joelson, stanowczo ze względu na nadwątlone zdrowie z tego zaszczytnego stanowiska chce ustąpić. Towarzystwo Campagne-Jeźdźców traci w nim nadzwyczaj sumiennego i gorliwego naczelnika.

25-go maja odbędzie się we Frenzenau, etablissement Weisshappel publiczna licytacja roczniaków pełnej krwi następujących właścicieli:
Hr. Michała Esterházy 4 sztuk.
P. Frydryka Wagnera (stadnina w Czastau) 12 sztuk. Ze stadniny tej wyszedł Giesshübler.
Ks. Ferdynanda Kinsky 2 sztuki i
Barona E. Loudon 8 sztuk.
Licytację urządza p. C. Wackerow.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, kupił Giesshüblera za 30.000 złr. bar. Nathaniel Rotschild, by w Derby wspólnie z Mac-Intosh'em dla jednego właściciela biegały. Gdy się zważy, że Butters jest trenerem i Giesshüblera i Mac-Intosh'a, i dobrze dlatego musi wiedzieć, który z nich jest lepszy, to zakup ten nabiera wielkiego bardzo znaczenia, i stósownie do tego wysunięto już Giesshüblera na pierwszy plan w zakładach. Jakie stajnia bar. Rothschilda ma zamiary, nie wiemy, bardzo więc być może, że w ostatniej chwili Giesshübler będzie jej głównym przedstawicielem.

W generalnym sekretaryacie Austriackiego Jockey-Clubu zgłosili następujący panowie swe kolory na rok 1891.

Hr. Stan. Siemieński i Alfred Garapich: niebieska z białymi pasami kurtka, czerwone rękawy, niebieska czapka;

August Stojowski: czarna kurtka z białymi sznurami i złotymi guzikami.

Hr. Wacław Baworowski: biała kurtka z czerwonymi rękawami i szarfą, biała czapka.

Pułkownik Henryk Polko (11 pułk nt.) Per-towo — szara kurtka z żółtymi pasami, szara czapka.

Hr. Stanisław Siemieński: niebieska z bia-łymi pasami kurtka, niebieska czapka; Alfred Garapieli: biała kurtka z czerwonymi niemi, czerwona czapka.

Rezultat Newmarket Stakes wykazał, że w Anglii lepsze są tego roku trzyletnie klacze, jak ogiery. I całkiem śmiało twierdzić można, że gdyby Mimi w angielskim Derby była zapisaną, niewątpliwie ona, a nie Common faworyzowaniem przez publiczność by się cieszył. Z klaczy, w biegu o niebieską wstęgę udział biorącym, zaczyna na pierwszy plan występować Dorcas po Bend Or z Little Sister, o której rozpo-wiadają sobie, że Melody, drugą w Newmarket Stakes przy próbie prywatnej z łatwością po-biła.

Cesarz Wilhelm przyjechał na tor wyści-gowy w Charlottenburg przed Wielkim Hurdle-Race Armii, i sam rozdzielał nagrody honorowe między zwycięzców.

General-Consul, skrzyżowawszy sobie prze-dnie nogi, przewrócił się w biegu otwarcia, na d. 18 maja, a jockey na nim jadący, Martin, oglądł chwilę czasowo z powodu tego wypadku.

Réverend jest faworytem do francuskiego Derby, który w niedzielę 24 maja, na tym sa-mym dniu co i austriackie rozstrzygnąć się ma. Tak więc M. E. Blanc zagarnąć może bardzo łatwo największe dwie nagrody świata, t. j. przez Gouverneur'a angielskie, a przez Réverend fran-cuskie Derby.

Sprawozdania wyścigowe.

AUSTRO-WĘGRY.

Budapeszt, Czwartek 14 Maja 1891.

Nagroda państwowa I klasy. 10.000 fr. Meta 2.400 metrów. (12 podpisów).

P. Bartłomiej Blaskovits 3-let. kaszt. klacz Felhő po Craig Millar z Flory 51 kg. (R. Coates) 1.

Hr. B. Zichy 4-letni kaszt. ogier Garlic 64 1/2 kg. (Warne) 2.

Bar. Gust. Springera 4-let. kaszt. og. Baka 62 kg. (Bell) 3.

Hr. Em. Hunyady 3-let. gn. og. Wellfit 52 1/2 kg. 4.

P. Wład. Schindlera 3-let. ciem. gn. og. Crossbow 52 1/2 kg. 0.

Cpt. Violet 3-let. gn. og. Birokra 52 1/2 kg. 0.

Totalizator: 45:5, 111:25 za pierwsze, 84:25 za drugie miejsce.

Od samego początku prowadzi Felhő przed Garlic, Crossbow, Wellfit i Baka. Przy wieży usuwa się Garlic, a drugie miejsce zajmuje Crossbow przed Baka. W prostej wysuwa się z ogromną szybkością Garlic naprzód, mija wszystkich z wyjątkiem Felhő, do której dotarłszy kładzie uszy po sobie i z łatwością daje się przez nią o półtora długości pobić. Dwie i pół długości oddzielają go od trzeciego Baka, za którym są Wellfit, Crossbow i przez zawsze całą drogę ostatni Birokra.

Wartość 4.050 zlr. zwycięzcy, 850 drugiemu.

Wiedeń, Czwartek 21 Maja.

Wielkie Steple-Chase Armii. 400 dukatów ofiarowa-ne przez J. C. M. Cesarza Franciszka Józefa. Dla 4-letnich i starszych urodzonych na kontynencie koni z wyjąt-ciem francuskich. Meta 4000 m. (22 podpisy).

Oficerowie w czynnej służbie jeżdżą.

Pułk. Henryka Polko 4-let. gn. klacz Alexandra po Balvany z Kittywake (półkrwi) 62 1/2 kg. (Nadp. Kadich) 1.

Podpułk. P. Halasy 5-letni gniady wałach Dongás (Nadpor. Lázár) 2.

Nadpor. ks. Al. Schwarzenberg stary kaszt. wałach Pesimist (Właściciel) 3.

Tego samego Grüss Dich (półkrwi) 4.

Kisbiró 74 1/2 kg. 0.

Segits 67 1/2 kg. 0.

Gamecock (półkrwi) 69 1/4 kg. 0.

Primerose II 76 1/2 kg. 0.

Esperance 69 1/2 kg. 0.

Red-Boy 69 1/2 kg. 0.

Mick 69 1/2 kg. 0.

Totalizator: 119:5, 53:25 za pierwsze, 34:25 za drugie, 55:25 za trzecie miejsce.

Nadpor. ks. A. Schwarzenberg oznajmił, że chce na Pessimistie wziąć nagrodę. Po dobrym starciu galopują wszystkie konie razem mniej więcej połowę drogi, gdzie Segits myli tor. Przy skoku przed trybunami upada Espe-rance, a wkrótce potem jeździec Red Boy'a zatrzymuje go, gdy widzi się zupełnie pobitym. Ostatnią przeszkodę bierze Dongás pierwszy, dościga go jednak Alexandra i po zacieklej walce pobija o 2 długości, jedną długością za Dongás Pessimist trzeci, za którym w dwie długości Grüss Dich czwarty.

NIEMCY.

Berlin-Charlottenburg, Sobota 16 Maja.

Charlottenburskie Hurdle-Race Armii. Nagroda hon-orowa cesarza Wilhelma II dla zwyciężającego jeźdźca, honorowe nagrody dla drugiego i trzeciego jeźdźca i 3000 marek pierwszemu, 2000 m. drugiemu, 1000 m. trzecie-mu, 800 czwartemu, 600 piątemu, 500 szóstemu, 400 siódmemu i 300 m. ósmemu koniowi. Oficerowie armii jeżdżą. Meta 5000 m. (51 podpisów).

Por. Lücke stary gniady wałach Oxford po Emilius z Westalin 82 1/2 kg. (por. Grävenitz) 1.

Por. Waldow gn. klacz stara Hollandaise 81 kg. (Właściciel) 2.

Por. Decker kasztan. stary wałach Craig-Gowan 74 1/2 kg. (Właściciel) 3.

Por. Barona Kapp-herz II gn. 5-letni. klacz Lady Miles 76 1/2 kg. (Właściciel) 4.

Economy 79 kg. 5.

Frida 77 kg. 6.

Little Horne 76 kg. 7.

Newbridge 73 kg. 8.

Violet 75 kg. 9.

Anderton 79 kg. 10.

Machell 73 kg. 0.

Bikova 77 1/2 kg. 0.

Rosa 72 kg. 0.

Totalizator: 51:10.

Zupełnie pewnie z dwoma długościami wygrane, ta sama odległość oddzielała drugiego od trzeciego, za któ-rym w półtora długości jako czwarta Lady Miles przyszła. Reszta w podanym porzątku. Rosa upadła.

Poniedziałek 18 Maja 1891.

Wielka Nagroda Berlina. 20.000 M. pierwszemu, 5.000 M. drugiemu, 2.000 M. trzeciemu i 1.000 M. czwar-temu. Meta 2.000 m. (70 podpisów).

Barona Münchhausen gniady 3-letni og. Hawk po Royal Hampton z Zil Zellach 52 1/2 kg. (Saunders) 1.

P. Oertzen gn. 3-let. og. Wickinger 52 1/2 kg. 2.

Król. gł. stadniny w Graditz kaszt. 3-let. og. Wal- vater 54 kg. 3.

Nordstern 3-let. 54 kg. 4.

Paladin 4-let. 63 1/3 kg. 0.

Sophie 3-let. 51 kg. 0.

Totalizator: 263:10. Od startu w bardzo miernem pacy prowadzi Sophie, a tuż za nią Hawk i reszta. Bar- dzo prędko jednak ustąpić musiała Sophie z pierwszego miejsca a Wickinger, Walvater i Nordstern wysunęli się naprzód. Krótką chwilę był Walvater na czele, ale Wic- kinger przebiegł niebawem około niego, a za przykładem

tym poszedł i Hawk. Pomiędzy Wickingerem a Hawk roz-poczęła się teraz zacięta walka, w której wreszcie Hawk o długość głowy zwyciężył. Pół długości za Wickingerem skończył Walvater swój bieg jako trzeci a trzy długości oddzielały go od czwartego Nordstern. Wartość: 19.600 M. zwycięzcy, 4.600 M. drugiemu, 1.600 M. trzeciemu, a 600 M. czwartemu.

ANGLIA.

Newmarket, Środa 13 Maja.

The Newmarket Stakes. Meta 2.000 m. Dla trzy- latków.

Mr. N. Fenwick gniada klacz Mimi po Bercaldine matka po Lord Lyon J. Watts 1.

Mr. D. Cooper gn. klacz Melody 2.

Col. North gn. og. St. Simon of the Rock 3.

Ks. Westminster kaszt. og. Orion 4.

Dwanaście koni brało udział. Melody, Syphonia i Mi-mi prowadziły bieg aż do prostej, a za nimi Orvieto, Orion, Peter Flower i St. Simon of the Rock. W pro- stej odpadł zupełnie faworyt Orion jak również Peter Flower i Orvieto i tylko Melody i Simon of the Rock potrafiły się przy Mimi utrzymać. Wszelkie wysilenia tych ostatnich by Mimi dosięgnąć okazały się niedostateczne i Mimi przyszła do mety pierwsza, 3/4 długości przed Melody, którą 1/3 długości od St. Simon of the Rock od- dzielała. Faworyt dwie długości w tyle czwarty. — War- tość 3.825 funt. st.

Windsor, Piątek 15 Maja.

The May Plate. 1.000 Gwinei. Dla dwulatków. Meta 1.000 m.

Mr. B. Maple gn. klacz Priestess po Hermit, matka po Lord Lyon J. Woodburn 1.

Quarryman 2.

Citronella 3.

Siedm koni biegają. Faworyt zwyciężył w kanterze.

FRANCYA.

Chantilly, Niedziela 17 Maja.

Prix de Diane. 40.000 fr. Dla trzyletnich klaczy. Meta 2.100 m.

M. M. Ephrussi kaszt. klacz Primerose po Peter z I. a Papillone E. Cooke 1.

M. H. Delamarre kaszt. kl. Primerose 2.

Tego samego kaszt. kl. Closerie 3.

Faworyzowana klacz zwyciężyła całkiem pewnie pół- tora długością, Closerie o szyję tylko trzecią.

KALENDARZ WYŚCIGOWY.

AUSTRO-WĘGRY.

Maj.

Wiedeń 24, 26, 29, 31

Czerwiec.

Lwów 16, 18, 20, 21

Kraków 28, 30

NIEMCY.

Maj.

Berlin-Charlottenburg 27

Lipsk 23, 24

Strassburg 23, 24

Hannover 24

Monachium 31

Schneidemühl 31

Dnie głównych biegów w Austro-Węgrzech w 1891 r.

32.000 zlr. 2.400 m.	24	Maja
Buccaneer'a bieg 6.000 zlr. 3.200 m.	29	"
Austriacka nagr. klacz 10.500 zlr. 2.400 m.	31	"
Wielkie wiedeńskie Steeple-chase 6.000 zlr. 6.400 m.	31	"
Nagroda państwowa 5.000 zlr. 2.000 m.	2	Czerw.
Nagroda metropolii 12.000 zlr. 1.100 m.	7	"
Signal-Handicap 4.400 zlr. 3.200 m.	21	"
Nagroda Wawelu 4.000 zlr. 3.000 m.	30	"
Nagroda Dyrektoryatu 4.500 zlr. 1.300 m.	11	Sierp.
Nagroda św. Stefana 40.000 zlr. 1.800 m.	13	"
Nagroda prezowska 4.000 zlr. 2.600 m.	15	"
Nagroda budapeszteńska 5.000 zlr. 2.800 m.	20	"
Handicap lata 5.000 zlr. 1.600 m.	23	"
Wielki Freudenu - Handicap 6.000 zlr. 3.200 m.	6	Wrześ.
Wiedeńskie Criterium 12.000 zlr. 1.200 m.	8	"
Nagroda stolicy 11.000 zlr. 1.800 m.	13	"
Nagroda państwowa 5.000 zlr. 3.200 m.	15	Wrześ.

Wielki wied. Handicap 6.000 zlr. 1.600 m.	17	Wrześ.
Verneuil-Handicap 6.000 zlr. 1.200 m.	17	"
Nagroda jubileuszowa 25.000 zlr. 2.400 m.	20	"
Nagroda hatwańska 5.000 zlr. 1.300 m.	27	"
Handicap-totalizatora 4.000 zlr. 2.600 m.	29	"
St. Leger 20.000 zlr. 2.800 m.	1	Paźdz.
Prince of Wales Handicap 5.000 zlr. 1.400 m.	4	"
Nagroda międzynarodowa 8.250 zlr. 2.800 m	8	"
Nagr. św. Władysława 20.000 zlr. 1.400 m.	11	"
Wielkie Steeple-chase w Pardubitz 13.000 zlr. 6.400 m.	14	"
Nagroda z Radautz 5.400 zlr. 1.600 m.	15	"
Henckel-Memorial 12.000 zlr. 1.300 m.	18	"
Październikowe Steeple-chase 5.000 zlr. 6.400 m.	18	"
Nagroda Austrii 6.000 zlr. 1.300 m.	20	"
Bieg z płotami w Növtelen 5.000 zlr. 2.400 m.	22	"
Wielki pożegnalny Handicap 6.000 zlr. 2.000 m.	25	"

Dnie głównych biegów w Niemczech w 1891 r.

Lipska nagroda założycieli, 2.000 m.	23	Maja
Wielka nagroda Teutonii, Lipsk, 2.000 m.	24	"
Wielkie berlińskie Hurdle-race, Charlotten- burg, 5.500 m.	27	"
Bieg unii, Berlin, 2.200 m.	4	Czerw.
Nagroda Dyany, Berlin, 2.000 m.	5	"
Wielki berliński Handicap, 2.000 m.	5	"
Sierstorpff-Memorial, Berlin, 1.000	6	"
Wielkie hoppelgartenskie Hurdle-race, Ber- lin, 5.000 m.	6	"
Wielkie Hurdle-race armii, Berlin, 5.000 m.	8	"
Srebrna tarcza J. C. M. ś. p. cesarza Wil- helma I, Berlin, 2.400 m.	9	"
Wielki hamburski Handicap, 3.200 m.	19	Czerw.
Bieg Renarda, Hamburg, 2.000	19	"

Hamburskie Criterium, 950 m.	21	Czerw.
Niemieckie Derby, Hamburg, 2.500 m.	21	"
Wielka nagroda hannowerska, 3.000 m.	30	"
Wielkie hannovers. Steeple-chase, 5.000 m.	30	"
Nagroda księżca, Wrocław, 2.400 m.	12	Lipca
Hahn-Memorial, Berlin, 1.000 m.	20	"
Bieg „Ostrogii“, Berlin, 1.000 m.	21	"
Nagroda honorowa Hoppegartenu, Berlin, 2.400 m.	21	"
Bieg Fryderyka-Franc. Doberan, 2.600 m.	27	"
Bieg przyszłości, Baden-Baden, 1.200 m.	23	Sierp.
St. Leger-Handicap, Baden-Baden, 2.000 m.	25	"
Nagr. jubileuszowa z Baden-Baden, 2.800 m.	28	"
Wielkie badenkie Handicap-Steeple-chase 6.000 m.	30	"

Prywatne zakłady

trainowania koni w Galicyi.

Prywatny zakład w Kołtowiu.

Konie hr. Wacława Baworowskiego:

Prinz 4 letni kasztan. ogier po Kaiser (pół krwi);

Podolanka stara gn. klacz po Osman (pół krwi);

Trolob 6 l. karogniada klacz po Osman (pół krwi).

Konie hr. Józefa Baworowskiego: Alpländer po Trumpeter z Hope, urodz 1874;

Nemesis 5 l. kaszt. klacz po Kisbér Öcsse z Neuvaïne;

Mała Mania 4 l. kara klacz po Rodolphs' Day z Swawoli ze stadniny pana Mazewskiego;

Dalila 4 l. jasno-kaszt. klacz po Koralu z Palatyny;

Parole d'honneur 3 l. kaszt. klacz po Indito z Salichy.

Prywatny zakład w Chorostkowie.

Konie hr. Stanisława Siemieńskiego:

2 l. gn. kl. Arie po Hastings z Beatrix;

2 l. karogn. klacz Dąbrowa po Kisbér z Wehmuth;

2 l. karogn. ogier Iwan po Eberhard z Digby Grand.

Konie hr. Stan. Siemieńskiego i Alfreda Garapicha:

4 l. kasztan. klacz Idole po Kaiser z To Ona;

3 l. kaszt. klacz Faiz Diana po Oroszvar z Fair Star;

2 l. kaszt. ogier Schoolboy po Kalandor II. z To Ona;

2 l. kaszt. ogier Alkhadar po Kalandor II. z Revanche;

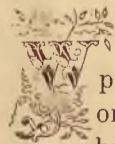
2 l. kaszt. klacz Ireneia po Kalandor II. z Fair Star;

2 l. gniada klacz Polanka po Kaiser z Hoffentlich.

(Dalszy ciąg nastąpi).



Kwestya record'ów.



poprzednim numerze naszego pisma omawialiśmy na naczelnem miejscu handicap przy galopowych wyścigach, przypatrzmy się teraz handicapowi kłusaków i nierozłącznej z nim kwestyi record'ów.

System wyrównywania szans koni za pomocą dodawania im, stosownie do czasu w jakim przebiegły kilometr, mniejszego lub większego kawałka drogi ponad przepisaną odległość zaprowadziło obecnie u siebie towarzystwo wyścigów kłusowych w Wiedniu. System ten od dłuższego czasu używany w Niemczech, spowodował uchwalenie przez różne towarzystwa wyścigów kłusowych różnych przepisów, które i nie odpowiadają

najczęściej celowi i zupełnie ze sobą nie są zgodne. Wiedeń klasyfikuje konie według wszystkich osiągniętych rezultatów, gdy tymczasem berlińskie towarzystwo tylko record uznaje t. j. tylko działalność zwycięzcy któregośkolwiek z biegów. Na styczniowej ankiecie naszych właścicieli stajni wyścigowych podnoszono już tę kwestyę, wskazując o ile korzystniej od naszych na wyścigach w Wiedniu stają u startu niemieckie konie, gdy bowiem naszemu koniowi każdy bieg, chociażby przyszedł ostatni, liczony bywa, w Niemczech do listy recordowej zapisywanym bywa tylko zwycięzca, działalność zaś reszty koni pozostaje „tajemnicą handicaperów“. Czy może być więc słusznym, żeby jednemu koniowi wliczano każdy bieg i stosownie do osiągniętego przez niego najlepszego rezultatu w handicapie go osądzano, gdy drugiemu bierze się w rachubę tylko jego oficjalny record, który często daleko gorszy bywa, niż ten, jaki na drugim lub trzecim miejscu sobie zdobył. Że stosunki te uzdrowićby należało, każdy przyzna, a nastąpić to tylko może przez odkrycie tych berlińskich tajemnic, t. j. przez ogłoszenie osiągniętych najlepszych record'ów na torach niemieckich.

Gdy przypatrzymy się przepisom innych towarzystw. to zobaczymy, że Hamburg-Mühlkamp postanawia, że tam, gdzie w latach 1889 i 1890 żadnego zwycięskiego record nie ma, należy najlepszy otrzymany rezultat brać pod uwagę, podczas gdy Altona-Bahrenfeld przyjęła zasadę, że w braku recordów z lat 1889 lub 1890 przyjmować należy wcześniej otrzymane recordy. Zdarzyć się więc łatwo może, że według powyższego zestawienia ten sam koń na każdym z wymienionych torów inaczej będzie klasyfikowany.

Podobnie się rzecz ma z osądzeniem różnicy torów. Wiedeń uważa wszystkie niemieckie areny jako tory piaskowe albo trawą porośłe i stosownie do tego przyjmuje każdy niemiecki record jako lepszy o trzy sekundy, co na odwrót robi tak samo i Berlin, Altona uznaje nawet 4 sekundy, Hamburg-Mühlkamp tymczasem żadnego wynagrodzenia wiedeńskim koniom nie przyznaje i otrzymane record'y stawia na równi ze swojemi.

To samo dałoby się i o włoskich torach powiedzieć. Wiedeń osądza je inaczej, Berlin inaczej; albo więc pierwszy albo drugi jest dla włoskich koni korzystniejszy.

Przechodzimy teraz do najciekawszej rzeczy t. j. do pytania, w jaki sposób importowany amerykański kłusak record swój ojczysty traci.

W Niemczech powszechnie przyjęto, że amerykański kłusak wtedy dopiero dostaje nowy record, kiedy takowy przez zwycięstwo otrzyma: wiedeńskie zaś towarzystwo urzędowo ogłosiło, że tylko ten amerykański kłusak zatrzymuje swój zaoceanowy record, który aż do chwili zamknięcia mianowań, żadnym europejskim wyścigowym rezultatem wykazać się nie może.

Nie łatwo też amerykańskiemu kłusakowi osiągnąć w Niemczech nowy record, a zdobyty odpowiada mniej więcej poprzedniemu, gdy tymczasem zupełnie wystarczy, by pod możliwie najkorzystniejszymi warunkami brać udział w wyścigach wiedeńskich,

stanąć u startu w poprzedzających zamknięcie wiedeńskich mianowań wyścigach w Monachium i Gracu i tam o bardzo mierny record się postarać.

Z otrzymanym zaś łatwo następnie zwyciężkim record w Wiedniu można już ciągnąć do Niemiec.

Zdaje się nam, że kwestyę record'ów wywodami temi należycie Czytelnikom naszym rozświeciliśmy, i każdy zgodzi się teraz, że stosunki dotąd istniejące poprawić i tak pożądaną jedność systemu zaprowadzić jak najprędzej należy.

Do głośnych objawów niezadowolenia, często w dość niegrzeczny sposób przez publiczność na torze kłusowym w Wiedniu wznoszonych, mieli czas przyzwyczaić się już stewards klubowi. Nie było bowiem dotychczas meetingu, by raz przynajmniej głośno przeciw wyrokowi sędziów nie protestowano. Ostatni dzień wiosennego meetingu kłusowego przyniósł znowu takie zajście; a mianowicie w drugim heat Austriackiego Handicapu. Dobrininowi, który względami stawiającej na totalizatorze publiczności się cieszył, pękł jeden lic, dla naprawy zaprowadzono go do środka, w tej samej jednak chwili dany został przez startera sygnał i konie poszły bez Dobrinina. Publiczność wzburzona żądała zwrotu postawionych na Dobrinina pieniędzy, — sędziowie jednak zawyrokowali, że ponieważ koń ten „w ręce startera“ się znajdował, przeto według regulaminu wyścigowego stawki nie mogą być zwrócone.

Figlar należy bezwątpienia do najlepszych rosyjskich kłusaków, jakie na torze wiedeńskim brały udział: szpakowały ten ogier p. Tosi wygrał pożegnalny handicap w dobrym bardzo stylu, mimo, że ze swoich współkonkurentów najdłuższą drogę miał do przebycia.

Za zwycięstwo Laskowego w pierwszym Heat Austriackiego Handicapu płacił totalizator na guldenowym miejscu 220 złr. za 5 złr.

W 100 minutach 10 sekundach zdobył sobie poczwórny zaprząg hr. Władysława Karolyi, przez p. Ludwika Döry kierowany, nagrodę budapeszteńskiego tatterzalu 2000 fr. w wyścigu na odległość 40 kilometrów. Pięć zaprzęgów brało udział, drugim był zaprząg hr. A. Dessewffy w 102 m. 30 sek.

131.000 rubli ofiarowało cesarskie rosyjskie towarzystwo wyścigów kłusowych w Moskwie na nagrody podczas tegorocznego letniego meetingu kłusowego w Moskwie. Prócz tego przychodzi kilka nagród honorowych do rozdziału.

Polowanie.

Wielkie spustoszenia robiły rysie przed niedawnym jeszcze czasem, jak „Austriacka Leśnicza Gazeta“ donosi, w lasach Beskidu, szczególnie w państwach: Hochwald, Freidek i Rożnowic. Od półtora roku już mordował rys zwierzynę w wymienionych rewiarach a najbardziej starannie urządzone przez personal leśniczy obławy, nie mogły go ni-

gdzie wytopić. Dopiero 3 Kwietnia dzięki świeżej ponowie udało się rysia w rewirze Ostrawickim wyszukać a celny strzał uśmiercił rabusia. Wielki ten ryś (samica) był 105 cm. długi a 68 cm. wysoki i ważył 19 kg. 5 Grudnia przeszłego roku upolowano w rewirze Mosty, do dóbr cieszyńskich należącym, rysia samca, który wraz z samica dziesiątkował zwierzynę tych lasów.

W ostatnich dniach Maja odbywać się będzie w Frankfurcie nad Menem Wielka Międzynarodowa Wystawa Psów tak do polowania jak i zbytkownych.

Welocyped.

Znany irlandzki bicyklista wyścigowy, Polak hr. Stadnicki wrócił, jak „Bicycling-News“ donoszą, do Irlandyi z Rosyi, dokąd się był przed niedawnym czasem udał. Nie smakowały mu widocznie stosunki rosyjskie.

Wielki Wyścig Gościńcowy z Bordeaux do Paryża, odległość 577 kilometrów, odbędzie się w Sobotę 23 Maja.

Wezmą w nim udział najznakomitsi angielscy welocypedyści na wielkie odległości jak Holbein, Mills, S. F. Edge et cet. Jak się ogólnie spodziewają, zwycięzca potrzeba będzie do przebycia tej drogi prawdopodobnie trochę więcej jak 26 godzin.

Z ŻYCIA.

Corso kwiatowe w Berlinie. Na torze wyścigowym w Westend odbyło się pierwsze w Berlinie Corso kwiatowe na dniu 15 Maja. Uroczystość wypadła świetnie, co zawdzięczać należy nadzwyczaj energicznemu komitetowi pod przewodnictwem ks. Ernesta Schleswig

Holstein, który bardzo piękny a urozmaicony program wypracował. Dochód przeznaczono na cele dobroczynne. Cesarz, cesarzowa, wszyscy prawie książęta krwi w Berlinie bawiący, dalej cała arystokracja rodowa i pieniądze wzięta w corso kwiatowym udział, udekorowanych ekwipaży było około 2000.

Wprawdzie co do smaku w ozdabianiu ekwipaży niejedną uwagę zrobić by się dało, jestto już jednakże właściwością Berlina najbrzydsze, bez najmniejszego smaku dobrane powozy posiadać.

Część sportowa uroczystości następującej miała przebieg:

Bieg myśliwski parforce. Nagroda honorowa dla zwycięzcy:

- Rotm. Kramsta 1.
- Por. Waldow 2.
- Por. Ketteler 3.

21 biorących udział, por. Thurn koń pada martwy przed samymi trybunami.

Jazda panów w Buggy. Nagroda honorowa trzem pierwszym. Handicap:

- P. Ehricha Governor-Prince 1.

Stadniny Gustavshof Krasa 2.
P. Ehricha Prigoshy 3.
Jazda panów dwukonnemi zaprzęgami. Nagrody honorowe trzem pierwszym. Meta 3400 m.

- Por. Waldow 1.
- P. Ph. Mosino 2.
- P. G. Schleicher 3.

Przejeżdżano następnie z wszystkimi rodzajami kłusaków na berlińskich torach biegającymi, aż wreszcie po przybyciu cesarza ostatni numer programu:

Jazda panów poczwórnemi zaprzęgami. Meta 3400 m. zakończył się zwycięstwem prezesa komitetu ks. Ernesta Schleswig-Holstein, który za to otrzymał nagrodę honorową, drugim był ks. Christian Hohenlohe-Oehringen.

Cesarz Wilhelm spóźnił się trochę z przybyciem, miał jednak ten przykry wypadek, że rosyjska trójka, którą udać się chciał na corso, poniosła przez co powóz dość znacznie się uszkodził. Cesarz wyskoczył szczęśliwie z powozu, i w innym pojechał do Westend.

Dyrekcya Towarzystwa Tkaczy w Korczynie

założonego w roku 1882

poleca P. T. Publiczności **wyroby czysto-liniane**, jak: płótna od najcieńszych do najgrubszych, płótna żaglowe i liberyjne, bieliznę stołową, ręczniki, chustki, ścierki i wszelkie wyroby w zakres wyrobów tkackich wchodzące,

po umiarkowanej cenie.

Cennik wraz z próbkami wysyła się na żądanie franco.

Adres:

Dyrekcya Towarzystwa Tkaczy w Korczynie

obok Krosna, poczta loco.

36

M. Trzeiński

rymarz

w Czerniowcach, ul. Ruska L. 2

odznaczony na wystawach

Czerniowieckiej i Krakowskiej

poleca P. T. Publiczności swój dobrze zaopatrzone SKŁAD: uprzęży, siodeł męskich i damskich, batów, popręgów, szlei, pasków do szali i innych tego rodzaju artykułów. 10

Zamówienia uskutecznia

się szybko i tanio.



Główny Magazyn Broni i wszelkich Przyborów myśliwskich

BOLESŁAWA GLINIECKIEGO W KRAKOWIE

30

posiada zawsze na składzie bogaty wybór **BRONI** wszelkiego rodzaju, najnowszych systemów, z pierwszorzędných fabryk: **Rewolwerów, Pistoletów, Sztućców, Amunicyi i wszelkich Przyborów myśliwskich.**

Oprócz tego poleca dla P. T. Sportsmenów: **Brzytwy** szwajcarskie *Lecoultręgo* i angielskie *Bisytterys*, **Galanteryę** skórzaną, **Przybory** do podróży, szermierki i konnej jazdy, **Laski** spacerowe, **Przybory** toaletowe, **Perfumerye** i wiele innych artykułów sportu **po cenach najumiarkowańszych.**

Nowy, bogato ilustrowany CENNIK rozsyła się na żądanie gratis i franco.



„MYŚL“

Pierwszy numer czasopisma „MYŚL“, poświęconego literaturze, nauce, sztukom pięknym, teatrowi i sprawom bieżącym, ukazał się w Krakowie 16 b. m. w 2.000 egzemplarzy. — „MYŚLA“ kieruje komitet redakcyjny, złożony z wybitnych literatów i artystów.

Redakcja i Administracja znajdują się przy ul. Zielonej L. 8.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że na moich **Składach materiałów budowlanych i Fabryce wyrobów betonowych**

we Lwowie ulica Sykstuska Nr. 16, w Przemysłu ul. Mickiewicza 249, naprzeciw hotelu Victoria utrzymuję następujące artykuły, które dostarczam po jak najprzystępniejszych cenach i warunkach:

CEMENT najświetniejszej marki Górnoszląskiej fabryki w Opolu, WAPNO hydrauliczne i skaliste, GIPS nawozowy i murarski, piece kaflowe, klinikiery do stajen, POSADZKI, rury, żłoby i muszle steingutowe, jakoteż i cementowe własnego wyrobu, papę dachową, płyty izolacyjne, cegły i płyty piekarskie ogniotrwałe, dreny i dachówki, różne odlewy żelazne budowlane, jakoto: słupy, krokoszyny, balasy do schodów i balkonów, drzwiczki hermetyczne do pieców, rury spustowe, słupy do latarni i w ogóle wszelkie materiały, wchodzące w zakres budownictwa.

Szczególnie pozwalam sobie zwrócić uwagę Szanownej Publiczności na **posadzki mozaikowe steingutowe do kościołów i korytarzy, również na piece i kominki majolikowe.**

Uskuteczniłam także ze znajomością fachu wszelkie roboty przy **kanalach podziemnych betonowych, jakoteż i z rur steingutowych.**

Z poważaniem

J. Rzędowski.

2 10

Otwarcie „Grand Hotelu“ w Przemysłu.

Niniejszem mam zaszczyt oznajmić Wysokiej Szlachcie i Szan. P. T. Publiczności, że z dniem 1 Maja b. r. otworzyłem w Przemysłu przy ulicy „Wyjazd z Dworca“ i Mickiewicza

„Grand Hotel“.

Jest to Hotel pierwszorzędny, jedna minuta do kolei. urządony z wszelkimi wygodami, na sposób zagraniczny. Meble obciągnięte pluszem i baretem. Wzorowa czystość i staranna usługa. Portyer i komisjoner w miejscu. Wyborna francuska i polska kuchnia. Potrawy à la carte i per Couverts. Wina i Piwa najlepszej jakości. Trzy sale jadalne urządzone wykwiutnie.

Dziękując Wys. Szlachcie i Szan. P. T. Publiczności za dotychczasowe doznane względy w hotelu „Trzy Korony“, mam niepłonną nadzieję, że i w tem mojem nowem przedsięwzięciu potrafię sobie przez moją ogólnie znaną zapobiegliwość, łaskawe zaskarbić względy.

Karol Zakrzewski,
właściciel hotelu.

2 10

Nowo otwarty
MAGAZYN PŁÓCIEN, BIELIZNY I POŚCIELI
pod firmą

ANTONI GUDIENS

we Lwowie

Plac Maryacki L. 8, w domu J. O. Księcia Ponińskiego
(w ioku dawniej p. Gajewskiej).

KOMISOWY SKŁAD KOŁDER i MATERACÓW.

Ceny umiarkowane.

2 52

Firma Lux Dr. Borkowski

Fabryka i jedyny Skład w kraju

aparatów, przyborów, materyałów i wszelkich potrzeb

do fotografii

naukowej, zawodowej i amatorskiej i wszelkich projekcyj.



Kamery salonowe, pod-różne, miechowe, ręczne, kieszonkowe, detektywne i t. p.; statywy słupowe i składane; aparata błyskawiczne, migawkowe, dzienne i magnowe, garnitury kompletne amatorskie, już od 12 złr. począwszy, obejmujące aparat, obiektyw i laboratorium, wszelkie zapasy materyałów zawierające: płyty filmsy, klisze, papiery albuminowe, aristo, Libedzińskiego, wszelkie platynowe, solne, bromo-

żelatynowe, emulzyjne, chemikalia najczystsze, a zarazem najtańsze. — Wyłączne zastępstwo patentowanych specjalności paryskiej firmy M. P. Mercier. Kartony z firmą obstalowującego we wszelkich rodzajach i formatach; potrzeby do retuszu, warsztaty naprawy i t. p.

Nauka fotografii dla pp. Amatorów-odbiorców bezpłatnie, także listownie, z poręczeniem rezultatu po jednej lekcyi poręczam każdemu poprawność zdjęć. Laboratorium amatorskie otwarte od 8 rano do 9 wieczór; wykończanie zupełne prac amatorskich, powiększanie fotografij w wszelkich manierach, światłodruk itp.

Cenniki amatorskie ilustrowane na żądanie bezpłatnie, fotografie próbne za przysłaniem 25 ct.

Osobny dzieł i cenniki dla pp. fotografów zawodowych, Zakupno lub wymiana odpadów i nieużytków, zawierających srebro, platynę, lub złoto.

Ceny niższe od wszelkich konkurencyjnych, nawet od zagranicznych, wobec charakteru hurtownego przedsiębiorstwa.

3 24



H. NIEMETZ

MECHANIK i SPECYALISTA

Kraków, Sukiennice Nr. 30. Lwów, ul. Sykstuska Nr. 8. Białá. Bielsk.

Wyłączny Skład na Galicyę ręcznych i nożnych

MASZYN DO SZYCIA SINGERA

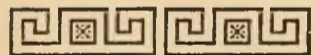
Patent G. Nothmana w Berlinie — premiiowanych pierwszemi nagrodami na wystawach.

Przeszło 600 sztuk sprzedanych w krótkim czasie, świadczy najlepiej o ich doskonałości; szyją cicho, lekko i prędko, są w ogóle co do dobroci i trwałości nie do porównania z wszelkimi innymi sprzedawanymi za Singera.

Gwarancya na lat pięć. — Przyjmuję wypłaty ratami. — Gotówką rabat.

Warsztat reparacyjny. — Ceny fabryczne.

3 20



Elektrotechnik - mechanik
EMIL PREYER
we Lwowie

przy ul. Sykstuskiej L. 23 (w byłym gmachu pocz.)

przyjmuje zamówienia i naprawy

wchodzące w zakres fizyki, chemii, matematyki, mierznictwa i przyrządy lekarskie, jako to:

Przyrządy do badań naukowych w dziedzinie mechaniki, budownictwa, fizyki, chemii i fizjologii. Przyrządy miernicze niwelacyjne i do rysunków. Motory parowe i elektryczne wszelkich systemów. Dynamomaszyny wszelkich systemów, o prądzie stałym i przerywanym. Według najracjonalniejszych przepisów elektrotechniki, zakłada gromochrony (konduktory) na wieżach, kominach i budynkach. Kontrole elektryczne dla egeiśni i innych fabryk. Światła elektryczne żarowe i łukowe. Telefony, mikrofony i sygnalizacje elektryczne (telegrafy domowe). Kurki elektryczne do zapalania gazu. Elektryczne wodowskazy, zegary elektryczne i t. p.

Podjekuje się konstrukcyi mechanizmów lub przyrządów, mających służyć do danych poszczególnych celów, jako też wykonywa modele nowych wynalazków, z zachowaniem najściślejszej tajemnicy. Powierzone roboty wykonywa z wszelką dokładnością i na czas umówiony. Ceny przystępne. 2 52

<p>Wielki wybór krajowych Płócien wszelkiego rodzaju surowych i apretowanych. Ceny bardzo umiarkowane.</p>	<p>Wyroby krajowe Korczyńskie!</p>	<p>Najtańsza i najlepsza bielizna stołowa. Chustki do nosa. Ręczniki do nacierania. Ręczniki zwykłe. Ściereczki i t. p., i t. p.</p>
<p>Centralny Skład Płócien Korczyńskich PIERWSZEGO 2 10 Galicyjskiego Towarzystwa dla krajowego przemysłu tkackiego WE LWOWIE Plac Maryacki Nr. 1 „pod Prządką“.</p>		
<p>Czysto lniane dreli-szki liberyjne. Dyma. Segeltuch. Płóci-enka. Zefiry i Oxfordy od 30-tu do 50-ciu cent. za jeden metr.</p>	<p>Próbki i cenniki gratis i franco!</p>	<p>Zamówienia na wy-prawy, tudzież na wszelką bieliznę męską i damską przyjmuje się i wy-konywa z wszelką starannością.</p>

M. WALICHIEWICZ

we Lwowie, ul. Kopernika L. 2

poleca swój Skład i Pracownię

wszelkich wyrobów

rymarskich, siodlarsko-galanteryjnych i batożniczych

w jak najnowszym guście.

Wszelkie zamówienia przyjmuje i utrzymuje stale na składzie

tłuszcz do konserwowania skór

jakoteż 2 0

lakier do odnawiania tychże.

RESTAURACYA
F. TURLINSKIEGO
w Hotelu pod Różą, ulica Floryańska

poleca się Szanownej P. T. Publiczności z dobrą polską i francuską kuchnią.

Wina od pierwszorzędnych firm zagranicznych. **Piwo Pilzneńskie** prosto z beczki. **Obiady gotowe** (Couvert) o każdej porze od 1.50 do 5 złr. 3 10

Specyalne BUTY do wyścigów, polowania i jazdy konnej, poleca SKŁAD OBUWIA MĘSKIEGO JÓZEFA HIBIŃSKIEGO

w Krakowie, ul. Floryańska 32, dom Administracyi „Sportu“.

Magazyn istnieje od lat czterdziestu i zaopatrzony jest zawsze w obuwie męskie najnowszego fasonu i w największym doborze. 4 0

Ludwik Halski, Handel Towarów Żelaznych, Kraków, Sukiennice poleca urządzenia kuchenne, angielskie wyroby stalowe, filtry, samowary, ławki, krzesła i stoły składane, oraz rozmaite narzędzia ogrodnicze. Cenniki na żądanie franco. 4 26

Premiowana na wystawach przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1881 r. i higieniczno-lekarskiej, dydaktyczno przyrodniczej we Lwowie 1888 r. **za swe wyroby**

Apteka pod „Złotym Słoniem“ we Lwowie

poleca następujące

ŚRODKI LECZNICZE WETERYNARYJNE

 **wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda.** 

Poleczone przez pp. profesorów c. k. szkoły weterynaryi, Wnych: dra Barańskiego, Królikowskiego i Kretowicza, tudzież przez Wgo F. Chełchowskiego, naczelnika weterynaryjnego przy Ministerstwie wojny, naczelnika weterynarza wojsk bułgarskich, majora i t. d. w Sofii i wielu innych znakomitości.

FLUID REGENERACYJNY

wyrobu aptekarza

Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Znakomity środek pokrzepiający, wzmacniający i regenerujący dla koni i innych zwierząt domowych.

Środek ten, poleczony przez pp. profesorów tutejszej c. k. szkoły weterynaryi Wnych: Dr. Barańskiego, Królikowskiego i Kretowicza, działa z niezawodnym skutkiem w osłabieniach mięśni i ścięgien w przypadkach reumatycznie-gościecowych, zapaleniach traumatycznych, w kureczach mięśni, w zgrubieniu ścięgien i osłabieniu więzadeł.

 **Cena jednej flaszki 1 złr. 20 centów.** 

Karpacki proszek pożywny

dla koni, bydła, owiec i trzody chlewnej

wyrobu aptekarza

Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Środek ten, wypróbowany co do skutku przez znakomitości lekarskie i hodowców, działa znakomicie w niestrawności, katarach żołądka i kiszki, w chorobach wycieńczających — wogóle jako środek pokrzepiający, wzmacniający i dodatnio wpływa na wyglądanie koni i bydła i podnosi tychże siłę i energię.

 **Cena pakietu 35 centów.** 

Maść na grudę dla koni i bydła

wyrobu aptekarza

Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Maść ta, uznana powszechnie jako niezawodny środek przeciw grudzie u koni, jakoteż u bydła opasowego: uchyla grudę szybko i zapobiega szkodliwym następstwom tej uporeczywej, szpecącej i hodowców na znaczne straty narażającej choroby.

 **Cena puszki 1 złr. 20 centów.** 




Maść na kopyta dla koni i bydła

wyrobu aptekarza

Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Maść ta, uznana jako niezrównana dla pielęgnacji kopyt, nadaje twar dym i kruchliwym kopytom miękkość i elastyczność, zapobiega tworze niu się szczelin i rozpadlin rogu kopytowego, a zapobiega zbyteczne miękkości kopyt, z czego nieprawidłowe kształty tychże się wytwarzają

 **Cena puszki 1 złr. 20 cent.** 

 **Dla uniknięcia podrobień i naśladownictw uprasza się wyraźnie żądać wyrobów weterynaryjnych, zaopatrzonych**  **marką ochronną i podpisem aptekarza Henryka Blumenfelda.** 

Ministerstwo wojny. Stolica Sofia Nr. 36.

Świadcstwo.

Niżej podpisany potwierdza, że na podstawie 3-miesięcznych doświadczeń, robionych pod własnym kierownictwem na kilkudziesięciu choich koniach wojskowych, również jak i na koniach tutejszej straży ochotniczej z preparatami weterynaryjnymi wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie, przyszedł do następujących wniosków, a mianowicie:

1. Fluid regeneracyjny Blumenfelda, użyty przez umiętne ręce we właściwych wypadkach choroby, oddaje znakomite usługi. 2. Maść na grudę Blumenfelda bardzo korzystnie działa przy świeżych i zastarzałych wypadkach grudy, a oprócz tego może być też użyta z dobrym skutkiem przy natarciu od upręży i innych zranieniach skóry. 3. Maść kopytowa Blumenfelda zasługuje na wszechstronne uznanie z powodu należytego zakonserwowania i poprawy wadliwych kopyt. — Naczelnik wydziału weterynaryjnego przy Ministerstwie wojny, naczelnik weterynarz wojsk bułgarskich, nauczyciel przy szkole wojennej.

Stolica Sofia, 29 września 1890. *Major F. Chełchowski.*

Antoniny, Gubernia Wołyńska.

Zarząd Stada koni arabskich imienia J. O. Ks. R. E. Sanguszki
własność JW. Hr. Józefa Potockiego.

Fluid, wyrobu Pana Henryka Blumenfelda, aptekarza ze Lwowa, używaliśmy w naszej stajni i okazał się jako **bardzo skuteczny** we wszystkich wypadkach, tam, gdzie tego rodzaju przetwory używane bywają.

Zarządzający stadem L. Brzeziński.

Proszek karpacki pożywny dla koni, bydła i trzody chlewnej, wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie, wielokrotnie zastosowywałem w mej praktyce i przekonałem się o jego znakomitem działaniu, a to w niestrawności, w katarach kiszki i żołądkowych, w chorobach przebiegających z wycieńczeniem sił i w rekonwalescencji, wogóle jako środek pokrzepiający, wzmacniający i dodatnio działający na mleko. **Jest moim zdaniem lepszy od innych tego rodzaju wyrobów**, co z prawdziwą przyjemnością stwierdzam.

Równie znakomite co do składu i skutku są: Fluid regeneracyjny i Maść przeciw grudzie, wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda.

Prof. Dr. Antoni Barański.

Zarząd centralny dóbr galicyjskich Hr. Romana Potockiego we Lwowie.

Na życzenie Wgo Pana z przyjemnością przychodzi mi poświadczyć, że Fluid regeneracyjny wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda **działa znakomicie** u koni przy reumatyzmach, przy osłabieniu ścięgien i wogóle, gdzie tego rodzaju środki używane bywają.



Fr. Szczerbicki.

Preparaty wyrobu p. Henryka Blumenfelda we Lwowie, a mianowicie Fluid regeneracyjny i Maść kopytową, używałem z bardzo dobrym skutkiem w odpowiednich wypadkach, przeto najusilniej je polecam PP. Kolegom i Hodowcom.

Sofia, 12 grudnia 1890.

L. Timoftiewicz
naczelnik oddz. weteryn. przy Min. spr. wewn.

Środki powyższe weterynaryjne zostały wypróbowane w następujących c. i k. pułkach armii austriacko-węgierskiej i zaszczycone nader pochlebnymi świadectwami dotyczących komend: C. i k. pułk ułanów Arcyksięcia Karola Nr. 3, c. i k. pułk ułanów Nr. 7, c. i k. pułk dragonów Barona Pireta Nr. 9, c. i k. dywizya furgonów Nr. 11, c. i k. pułk furgonów Nr. 3.

 **Główny skład w aptece pod „Złotym Słoniem“ Henryka Blumenfelda we Lwowie.** 

Oprócz tego są do nabycia w następujących aptekach: we Lwowie u pp. Mikolascha, Rukiera, Krzyżanowskiego i Piepasa; w Krakowie u pp. Stockmara i Rosnera; w Brodach w aptece p. Laudesberga; w Budzanowie w aptece p. Jasińskiego; w Kamionce strumił. w aptece p. Pilewskiego; w Kopyczyńcach w aptece p. Redera; w Podwołoczyskach w aptece p. Schneidera; w Pomorzanach w aptece p. Alexiewicza; w Stanisławowie w aptece p. Amirowicza; w Tarnopolu w aptece p. Krzyżanowskiego. 1 3

Do miejscowości, w których apteki nie utrzymują na składzie środków leczniczych aptekarza Henryka Blumenfelda, wysyła apteka pod „Złotym Słoniem“ we Lwowie, powyższe środki na zamówienia **dosięgające łącznej kwoty 5 złr. franco**, również nie licząc kosztów opakowania, tak, że strony otrzymują owe środki na miejscu po cenie oryginalnej, którą to kwotę w takim razie przy zamówieniu dołączyć należy.